

## Lokacja Ciechanowa na prawie chełmińskim

Zanim dokładnie prześledzimy losy ciechanowskiego wójtostwa, konieczne jest ustalenie kiedy tak naprawdę oraz w jakich okolicznościach owo wójtostwo powstało. Jak już wspomniano we wprowadzeniu do niniejszej książki, powstanie wójtostwa należy wiązać z momentem lokacji miasta na prawie niemieckim (a w przypadku Ciechanowa – chełmińskim). Wówczas to następowało wydzielenie prawne miasta i utworzenie odrębnego okręgu sądowego z wójtem na czele (część prawno-ustrojowa dokumentu lokacyjnego) a także uwolnienie mieszkańców miasta od dotychczasowych ciężarów (w przypadku Mazowsza wynikających z prawa książęcego) i zastąpienie ich, charakterystycznymi dla prawa niemieckiego a mniej uciążliwymi czynszami i opłatami pieniężnymi (część gospodarcza dokumentu lokacyjnego)<sup>1</sup>.

Trzeba jednak zaznaczyć, iż nadanie wójtostwa częstokroć następowało przy pomocy osobnego dokumentu, którego wyłącznym adresem był sam wójt. W tym miejscu pojawia się zasadniczy problem, przed jakim stają badacze dziejów miast, a mianowicie: jak rozumieć sam proces lokacji? – zwłaszcza gdy odnosimy tę kwestię do Mazowsza. Współcześnie większość badaczy przyjęła hipotezę Stanisława Pazyry (sformułowaną w latach 50. XX wieku) o tzw. pierwszych lokacjach miast mazowieckich, w zdecydowanej większości niezachowanych jako konkretne dokumenty, ale czytelnych na podstawie krótkich wzmianek w innych źródłach. Zgodnie z tą hipotezą, większość dokumentów lokacyjnych wystawionych w późniejszym okresie a zachowanych do naszych czasów (najczęściej w postaci kopii, rzadziej oryginałów) traktowana jest już jako potwierdzenie, względnie rozszerzenie uprzednio nadanych praw. W taki też sposób potraktował Stanisław Pazyra akt lokacyjny Ciechanowa wystawiony przez księcia mazowieckiego Janusza I Starszego w

---

<sup>1</sup> S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 84.

Wyszogrodzie, we wtorek po święcie św. Piotra w okowach (3 sierpnia) 1400 roku.

Analizę powyższego aktu lokacyjnego (wraz z sugestiami, które zgłosił wobec niego Pazyra) należy zacząć od samej formy jego zachowania. Oryginał z 1400 roku nie przetrwał do naszych czasów (nie było go najpewniej już na początku XIX wieku). Najstarszą kopią tego dokumentu (a jednocześnie zachowaną) jest potwierdzenie rzeczonego przywileju, jakiego dokonał król Zygmunt I Stary na sejmie walnym w Piotrkowie, w 1538 roku<sup>2</sup>. Jednakże podstawą dla pierwszych publikacji treści aktu lokacyjnego były liczne przywileje, zgromadzone na początku XIX wieku w magistracie miasta Ciechanowa, zatwierdzone w ramach przywileju generalnego, wydanego przez króla Augusta II Mocnego, 26 listopada 1726 roku w Grodnie a potwierdzonego przez króla Augusta III Sasa, 5 listopada 1760 r. w Warszawie<sup>3</sup>. Na powyższy akt (w kontekście lokacji) powoływały się władze miasta w opisie historycznym i topograficzno-statystycznym Ciechanowa z 1820 roku<sup>4</sup> oraz Wincenty Hipolit Gawarecki we wzorowanej na wspomnianym opisie wiadomości historyczno-statystycznej o mieście Ciechanowie z 1828 roku<sup>5</sup>. W tym samym roku Gawarecki po raz pierwszy opublikował treść tego dokumentu w swoim dziele pt. „Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego”<sup>6</sup>. Z kolei w roku 1863 akt lokacji Ciechanowa trafił jako dodatek, wraz z dwoma innymi przywilejami miejskimi z XV wieku, do „Kodeksu Dyplomatycznego Księstwa Mazowieckiego”<sup>7</sup>. Historię tej XVIII-wiecznej kopii przywileju lokacyjnego zamyka data jej zniszczenia (wraz z innymi dokumentami dotyczącymi Ciechanowa), w wyniku podpalenia przez Niemców Biblioteki Ordynacji Krasińskich na war-

---

<sup>2</sup> AGAD, MK 53, k. 55-65; *Matricularum Regni Poloniae Summaria* (dalej: MRPS), t. IV, cz. 1, 6261.

<sup>3</sup> Tamże, KRSW, vol. 4207a, k. 64-79.

<sup>4</sup> Tamże, vol. 4206, k. 83-89.

<sup>5</sup> W. H. Gawarecki, *Wiadomość historyczno-statystyczna o mieście Ciechanowie*, „Kolumb – pamiętnik podróży”, rok pierwszy, tom II, Nr 9, Warszawa 1828, s. 113-127.

<sup>6</sup> Tenże, *Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego*, Warszawa 1828, s. 52-58.

<sup>7</sup> *Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego* (dalej: KDKsM), Warszawa 1863, Dodatek, VIII (1400. Janusz, książę Mazowiecki nadaje różne prawa miastu Ciechanowu), s. 342-343.

szawskim Okólniku – po upadku Powstania Warszawskiego, 25 października 1944 roku<sup>8</sup>.

Ponieważ do naszych czasów zachowało się potwierdzenie lokacji Ciechanowa wystawione w 1538 roku, dlatego też prezentując rzeczony akt skorzystam właśnie z tej wersji dokumentu, zawartej w Metryce Koronnej. Akt lokacji Ciechanowa z 1400 roku (według kopii z roku 1538 – z pominięciem fragmentów związanych z potwierdzeniem Zygmunta I Starogo) zbudowany jest z następujących elementów<sup>9</sup>:

1). Typowej formuły wstępnej, w tym przypadku składającej się z:

a) inwokacji – „W imię Pana Amen / *In Nomine Domini Amen*”<sup>10</sup>.

b) arengi – „To co władza panujących zdecydowała się ustanowić, powinno jako ważne trwać, i uzyskać moc wieczystej trwałości / *Ea quae principum fieri decrevit auctoritas rata debent persistere, roburque perpetuae firmitatis obtinere*”<sup>11</sup>.

c). intytulacji – „Dlatego my, Janusz, z Bożej łaski książę mazowiecki i ruski, pan i dziedzic czerski / *Proinde nos Joanes dei gratia dux Masovia et Russia dominus et Heres czirnen*”<sup>12</sup>.

d). promulgacji – „oznajmiamy, wszystkim razem i każdemu z osobna, terażniejszym i przyszłym, których to dotyczy, do których wiadomości pismo niniejsze dojdzie / *Significamus omnibus et singulis, presentibus et futuris, quibus expedit universis, ad quoru noticiam hoc scriptum pervenerit*”<sup>13</sup>.

e). motywacji, w której znajdujemy ogólne powody lokacji, jakimi są: doprowadzanie miast do lepszego stanu poprzez obdarzenie ich wolnościami oraz ich uświetnienie „dzięki zasobności mieszczan i napływowi bogactw / *ex abundantia oppidanorum et affluencia diviciarum decorantur*” W części motywacyjnej zawiera się także określenie charakteru lokacji, jakim jest przeniesienie miasta w nowe miejsce „chcąc niniejszym

---

<sup>8</sup> A. Wolff, *Zniszczone dokumenty Biblioteki Ordynacji Krasieńskich*, w: P. Bańkowski (red.), *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, tom III Biblioteki, Warszawa 1955, s. 255.

<sup>9</sup> Por. J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich w latach 1341-1381. Ośrodki zarządzania i kultury*, Warszawa 1999, s. 273-279.

<sup>10</sup> MK 53, k. 56.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Tamże, k. 56-56v.

miasto nasze Ciechanów w inne miejsce przenieść / *et praeserti cupientes oppidum nostrum Cziechanowien in alium locum translocare*<sup>14</sup>.

2). Części narracyjnej, składającej się z następujących ustępów:

a). przyznania mieszczanom i ich spadkobiercom (razem i każdemu z osobna) prawa sądów, w granicach i na obszarze miasta „we wszystkich sprawach, tak wielkich, jak i małych, to jest kradzieży, zabójstwa, podpalenia, obcięcia członków, przemocy, gwałtu, fałszywej i niewłaściwej miary i wagi, i pozostałych przewinień, jakimikolwiek mianami są nazywane, stosownie do występku złoczyńców (...) tak jak ich [ludzi tego miasta] własne prawo niemieckie chełmińskie, we wszystkich swoich artykułach, klauzulach i warunkach żąda i wymaga / *in omnibus causis tam magnis quam parvis, videlicet furti, homicidii, incendii, membrorum motilarionis, violencia, stupri, false metrete ponderis et mesure, caeterisque viciis, quibuscunque nominibus nuncupentur iuxta excessum maleficorum (... ) prout ipsum Jus Theutonicum Culmen in omnibus suis articulis, clausulis, et condicionibus postulat et requirit.*”<sup>15</sup>.

b). zastrzeżenia, iż spod władztwa sądowego mieszczan wyjęci zostaną przedstawiciele szlachty i rycerstwa (*nobilibus vel militibus*), natomiast podlegać mu będą także obcy: chłopci, biskupi i zakonnicy, zgodnie z prawem chełmińskim „wobec wójta, rajców i przysiężników / *coram Advocato consulibus et juratis*”<sup>16</sup>.

c). przywilejów gospodarczych, tj. przyznania mieszczanom swobodnego i bezpiecznego handlu w granicach księstwa mazowieckiego bez poboru myta; prawa na wybudowanie w Ciechanowie łaźni, „z zachowaniem tylko jednego dnia kąpieli w tej łaźni dla naszej służby bez wymagania uiszczania pieniędzy / *pro nostra familia uno die in ipse balneo balneandi sine omni exactione precii alicuius reservato*”<sup>17</sup>; przyznania miastu postrzygalni oraz wagi, wraz z rocznym dochodem z tych urzędzeń, „który ma być zastrzeżony dla naprawiania samego miasta / *et pro reformatione ipsius oppidi convertendu reservet*”<sup>18</sup>.

3). Formuły końcowej, również typowej dla tego typu dokumentów, składającej się z:

---

<sup>14</sup> MK 53, k. 56v.

<sup>15</sup> Tamże, k. 57v.

<sup>16</sup> Tamże, k. 58v.

<sup>17</sup> Tamże, k. 60.

<sup>18</sup> Tamże, k. 60v.

- a). koroboracji, w której książę nadaje pismu moc wieczystej trwałości poprzez przywieszenie swojej większej pieczęci (*maioris nostri sigilli*)<sup>19</sup>.
- b). datacji i testacji, wraz z czasem i miejscem wydania dokumentu oraz wyszczególnieniem świadków: Marcina z Babic, podkomorzego warszawskiego, Mikołaja z Gąsek, stolnika wyszogrodzkiego, Mikołaja zwanego Skaza, podkomorzego ciechanowskiego, Ścibora z Pilchowa, marszałka książęcego, Mikołaja zwanego Sowa, dziedzica w Miszewie i innych. Akt lokacji z 1400 roku spisany został przez Pawła z Borzewa, kanclerza książęcego i kanonika płockiego<sup>20</sup>.

Zaprezentowany powyżej akt lokacji aż do końca lat 50-tych XX wieku uważano powszechnie w nauce za pierwsze nadanie Ciechanowowi prawa chełmińskiego. Jeszcze w studium historycznym miasta z 1957 r. autorzy, Józef Kazimierski i Daniela Warecka-Kosacka pisali o przeniesieniu Ciechanowa w nowe miejsce – z rejonu osady targowej, za której pozostałość uznali dawny Rynek Zielony (obecnie Plac Kościuszki), zlokalizowany „na wschód od grodziska i kościoła przy skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Mławskiej”<sup>21</sup>. Jednakże już dwa lata później, Stanisław Pazyra w swojej pracy „Geneza i rozwój miast mazowieckich”, odnosząc się do aktu lokacji Ciechanowa wyraził swoje wątpliwości co do jego pierwszeństwa stwierdzając, iż „jest to raczej potwierdzenie i rozszerzenie praw posiadanych już uprzednio przez miasto, cieszące się specjalnymi względami panującego”<sup>22</sup>. Za twórcę pierwszej lokacji Ciechanowa uznał zaś księcia mazowieckiego Siemowita III, powołując się na fakt, iż w 1355 roku miasto zostało wymienione wśród najważniejszych miejscowości stanowiących część jego lenna wobec króla Kazimierza III Wielkiego<sup>23</sup>.

Kolejne argumenty, na podtrzymanie swojej tezy o wcześniejszej lokacji Ciechanowa, dorzucił Pazyra w latach 60-tych, kiedy to pracował nad monografią historyczną miasta. W poprzedzającym monografię artykule w pracy zbiorowej napisanej z okazji 900-lecia Ciechanowa, zwrócił

---

<sup>19</sup> Chodzi zapewne o pieczęć pieszą większą II, którą książę Janusz I posługiwał się w latach 1379-1429. Zob. także: J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich...*, dz. cyt. s. 300.

<sup>20</sup> MK 53, k. 61-61v.

<sup>21</sup> J. Kazimierski, D. Warecka-Kosacka, *Studium historyczne miasta Ciechanowa*, Płock 1957, s. 4.

<sup>22</sup> S. Pazyra, *Geneza i rozwój...*, dz. cyt., s. 107.

<sup>23</sup> Tamże, s. 108; Por. B. Ulanowski, *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*, Archiwum Komisji Historycznej, t. IV, Kraków 1887, dok. 38 [328], s. 220.

uwagę, iż dokument z 1400 roku świadczy o istnieniu rozwiniętej już organizacji miejskiej, gdyż oprócz wójta i przysiężnych wymienia także i rajców. Jest więc już wówczas w Ciechanowie nie tylko wójt i ława, ale również rada miejska<sup>24</sup>. Dodatkowym argumentem dla Pazyry była sama ważność Ciechanowa, jako stolicy ziemi. Jego zdaniem Ciechanów nie mógłby być lokowany później, niż leżący w tej ziemi Sochocin (1385 r.), czy też leżące w ziemi ciechanowskiej wsie, dla których akty lokacyjne wystawiano w Ciechanowie przed rokiem 1400<sup>25</sup>.

Monografia historyczna miasta autorstwa Stanisława Pazyry ukazała się jednak drukiem dopiero w roku 1976, 5 lat po śmierci autora, pomimo że jej maszynopis był gotowy już w 1967 roku<sup>26</sup>. W rzeczonyj książce Pazyra dokładnie analizuje dokument z 1400 r., wychwytyjąc jeszcze więcej dowodów (na zasadzie porównania z aktami lokacyjnymi innych miast) na jego wtórność. Zdaniem Pazyry w dokumencie z 1400 r. nie uwzględniono „szeregu momentów, które zazwyczaj występują w przywilejach, będących właściwymi pierwszymi przywilejami lokacyjnymi różnych miast”<sup>27</sup>. Do elementów tych Pazyra zaliczył: brak formuły wyłączającej nowo lokowane miasto spod władzy urzędników ziemskich i utworzenia odrębnego okręgu administracyjno-sądowego z wójtem na czele; brak wzmianki o uposażeniu oraz uprawnieniach wójta; brak informacji o uposażeniu i ciężarach miejskich oraz o uwolnieniu mieszczan od wszelkich danin i usług, jakie wynikały z obowiązującego wcześniej prawa książęcego; brak informacji o wielkości terytorium miasta oraz o rozmiarach wójtostwa, wyrażonych w łanach miary chełmińskiej<sup>28</sup>.

Oprócz argumentów, wynikających z samej treści przywileju z 1400 r., pojawiły się dodatkowe informacje, uzyskane pośrednio z innych źródeł archiwalnych, które to argumenty także podaje Pazyra w swojej monografii, niemniej jednak ich odkrywcą jest inna badaczka Ciechanowa i ziemi ciechanowskiej – Hanna Borkiewicz-Celińska. Ona też, jako pierwsza opublikowała fakty potwierdzające funkcjonowanie w Ciechanowie prawa

---

<sup>24</sup> S. Pazyra, *Dziewięć wieków Ciechanowa*, w: Tenże (red.), *Millenium Ciechanowa*, Ciechanów 1969, s. 20.

<sup>25</sup> Tamże, s. 21.

<sup>26</sup> Zob. G. Kęsik, *Wokół wydania pierwszej monografii Ciechanowa*, „Reduta”, Nr 12-13, styczeń-czerwiec 2016, Rok IV, s. 15-16.

<sup>27</sup> S. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa i ziemi ciechanowskiej*, Ciechanów 1976, s. 256.

<sup>28</sup> Tamże, s. 256-257.

chełmińskiego przed rokiem 1400, w swojej pracy z 1970 roku, pt. „Osadnictwo ziemi ciechanowskiej w XV wieku”. W podrozdziale dotyczącym lokacji miast, w odniesieniu do Ciechanowa, autorka wyszczególniła najpierw argumenty Stanisława Pazyry, zwróciła jednak uwagę, iż w akcie hołdowniczym księcia Siemowita III, który przytaczał Pazyra, poszczególne grody wymienione zostały „ze względu na ich znaczenie obronne, niezależnie od faktu czy ich podgrodzia miały, czy nie miały praw miejskich”<sup>29</sup>. Następnie Borkiewicz-Celińska dodała dwa dokumenty, które potwierdzają wcześniejsze funkcjonowanie w Ciechanowie prawa chełmińskiego, oba związane z panowaniem księcia Janusza I Starszego (1374-1429).

Pierwszy z dokumentów opublikowanych przez Borkiewicz-Celińską, to akt z 15 VIII 1375 roku, wystawiony w Ciechanowie, a dotyczący nadania przez księcia, rycerzowi Paszkowi z Radzanowa dwóch wsi w powiecie ciechanowskim: *Cebnowo* (obecne Ciemnowo lub Ciemnowko) i *Kargoszino* (obecne Nasierowo)<sup>30</sup> a także dwóch siedlisk w lasach powiatu nowogrodzkiego: *Porithe* oraz *Istebne* (obecnie jedna miejscowość – Poryte<sup>31</sup> – w powiecie koleńskim, gmina Stawiski). Książę połączył owo nadanie z immunitetem: „zgodnie z prawem chełmińskim, które (nasze / to prawo) miasto Ciechanów posiada oraz stosuje / *Jure cum T[h]euthonico C[h]ulmensi, quo [Nostra / jure] Civitas Ciechanow[inesis] fruitur atque gaudet*”<sup>32</sup>. Dokument ten nie zachował się w oryginale, posiadał natomiast dwie kopie, obie w księgach ziemskich koleńskich – pod wpisami z 6 maja 1563 r. oraz z 21 maja 1573 r. Z tych ksiąg, pod koniec XVIII wieku, cztery kopie (dwie dla wpisu z 1563 r. i dwie dla wpisu z 1573 r.) wykonał Ignacy Kapica Milewski i do naszych czasów przetrwał

---

<sup>29</sup> H. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo ziemi ciechanowskiej w XV wieku (1370-1526)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 143.

<sup>30</sup> O tym, że nie jest to obecny Kargoszyn pod Ciechanowem, świadczy nota marginalna na innym dokumencie (z 7 III 1378 r.), w którym biskup płocki Dobiesław eryguje kościół parafialny w Ciemnowie. Przy nazwie wsi Cargoszyno zaznaczono, że chodzi o późniejsze Nasierowo; Zob. *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowska* (dalej: NKDM), cz. III (1356-1381), Warszawa 2000, s. 214-215, nr 201.

<sup>31</sup> Tamże, przypis na s. 176.

<sup>32</sup> AGAD, Teki Kapicy Milewskiego (Kapicjana) 59, s. 171-177 oraz 178-188; Tamże 60, s. 1-9 oraz 10-19; NKDM, cz. III (1356-1381), Warszawa 2000, s. 175-178, nr 163; Por. H. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo...*, dz. cyt., s. 143; Zob. także: J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich...*, dz. cyt. s. 153-154.

tylko jego zbiór, gdyż księgi ziemskie koleńskie spłonęły w 1944 roku<sup>33</sup>. Dokładna analiza zachowanych czterech kopii XVIII-wiecznych została przeprowadzona wraz z opublikowaniem treści wyżej wymienionego dokumentu w „Nowym Kodeksie Dyplomatycznym Mazowsza”. Na potrzeby niniejszej książki wystarczy tylko zwrócić uwagę, iż zacytowane powyżej zdanie, stwierdzające funkcjonowanie w Ciechanowie prawa chełmińskiego w roku 1375, wystąpiło w całości w trzech z czterech kopii (z pewnymi drobnymi różnicami zapisu, uwidocznionymi przeze mnie w nawiasach kwadratowych), zaś w jednej z nich (ze względu na błąd kopyisty) – jedynie końcówka tego zdania<sup>34</sup>. Warto także dodać, iż omawiany dokument posiada także wersję skróconą do zaledwie kilku linijek tekstu (w zasadzie jest to regest), w której nie występuje interesujące nas zdanie a która to wersja została opublikowana w „Herbarzu” Ignacego Kapicy Milewskiego oraz w „Szkicach z dziejów szlachty mazowieckiej” Władysława Smoleńskiego<sup>35</sup>. Na obie wspomniane publikacje (zamiast na źródło) powołała się również Borkiewicz-Celińska a za nią Pazyra, co czyni ich przypisy niezrozumiałymi, gdyż po zacytowaniu właściwego (i co ważne autentycznego) zdania kierują Czytelnika do publikacji, gdzie tego zdania nie ma<sup>36</sup>. Bez względu jednak na owe nieścisłości przy pierwszej prezentacji, dokument z 1375 r. został uznany świecie naukowym za ważny dowód na to, iż 25 lat przed jedyną dotychczas znaną lokacją, w naszym mieście obowiązywało prawo chełmińskie. Dowód ten uwiarygodniał teorię Pazyry o wcześniejszych lokacjach miast, także w odniesieniu do Ciechanowa.

Drugi dokument opublikowany przez Borkiewicz-Celińską pochodzi z kolei z roku 1401. Książę Janusz I Starszy w tym dokumencie nadał podkomorzemu warszawskiemu, Marcinowi Babce z Babiec, wieś Żarnowo (w pobliżu Gruduska), przenosząc ją jednocześnie „na prawo chełmińskie, którym cieszyło się miasto Ciechanów w pierwszym etapie jego nadawania / *cum Jure Culmen quo tempe primere donacionis oppidum Cziecho-*

---

<sup>33</sup> A. Wolff, *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego 1381-1835*, w: A. Stebelski (red.), *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, tom I Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa 1957, s. 197.

<sup>34</sup> Por. NKDM, cz. III (1356-1381), Warszawa 2000, s. 176, przypis: m-m.

<sup>35</sup> Por. I. Kapica Milewski, *Herbarz*, Kraków 1870, s. 333; W. Smoleński, *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej*, Kraków 1908, s. 18.

<sup>36</sup> Por. H. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo...*, dz. cyt., s. 143; S. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa...*, dz. cyt., s. 244.



*novien gaudebat*<sup>37</sup>. W tym przypadku również oryginalny dokument nie zachował się, został natomiast literalnie przeniesiony do potwierdzenia rzeczonoego nadania, jakie wykonał w roku 1477, książę mazowiecki Janusz II i w takiej formie dostępny jest w Metryce Mazowieckiej, stanowiącej część Metryki Koronnej<sup>38</sup>. Dokument ten przytoczył również Pazyra w swojej monografii Ciechanowa<sup>39</sup>.

Do powyższych dwóch dokumentów dodała także Borkiewicz-Celińska w swojej książce, jak sama to określiła „argument pośredni”<sup>40</sup> a mianowicie fragment potwierdzenia przywileju lokacyjnego Pułtuska, wystawiony przez biskupa płockiego Jakuba z Korzkwi herbu Syrokomla, w roku 1405. Otóż w rzeczonym dokumencie można znaleźć stwierdzenie, iż „wszyscy rajcowie wspomnianego miasta Pułtuska, którzy natenczas sprawują miary (...) oraz wszelkie inne sprawy związane z miarami w jakiegokolwiek formie (...) a zwłaszcza przy użyciu wagi, mają pełne prawo do rozporządzania nimi, kierując się zgodnie z ilościami i miarami miasta Ciechanowa, zaś wszelkie oszustwa bądź fałszerstwa mają karać tak, jak prawo chełmińskie nakazuje... / *Quique Consules dicta oppidi Pułtowski qui pro tempore fuerint de mensuris (...) et quibuscumque aliarum rerum mensurabilium sub quibuscumque specie, (...) et specialiter stateram, vulgariter Waga, habent potestatem omnimodam disponendi, ordinari secundum quantiatem et mensuram oppidi Ciechanoviensis, et easdem mensuras fraudulentas vel falsificandas secundum statuta dicta Juris Culmensis punire...*”<sup>41</sup>. Zdaniem Borkiewicz-Celińskiej wzorowanie miar i wag pułtuskich na tych używanych w Ciechanowie miałyby dowodzić tego, iż miary i wagi ciechanowskie były już od dawna znane i rozpowszechnione. Tego typu stwierdzenie trzeba jednak traktować ostrożnie, gdyż Ciechanów otrzymał przywilej na wagę w roku 1400, zaś Pułtusk pięć lat później i równie dobrze polecenie stosowania miar i wag ciechanowskich mogłoby wynikać z ich aktualności czasowej, jak również z bliskości geograficznej obu miast. Rzeczony dokument, podobnie jak dwa wcześniejsze, także znalazł się w monografii Ciechanowa, co wynikało z faktu, iż maszynopisy książki Borkiewicz-Celińskiej oraz Pazyry powstały

---

<sup>37</sup>Tłumaczenie własne i treść łacińska według źródła. Por. H. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo...*, dz. cyt., s. 143-144.

<sup>38</sup>AGAD, MK 6, k. 104.

<sup>39</sup>Por. S. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa...*, dz. cyt., 242.

<sup>40</sup>H. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo...*, dz. cyt., s. 144.

<sup>41</sup>W. H. Gawarecki, *Przywileje, nadania i swobody...*, dz. cyt., s. 199-200.

w tym samym czasie a obaj autorzy konsultowali między sobą zawartość swoich publikacji.

Przytoczone powyżej argumenty natury pisanej (obok argumentów urbanistycznych, o których będzie mowa później) przesunęły datę – jak twierdził zgodnie ze swoją hipotezą Pazyra – pierwszej lokacji Ciechanowa na okres sprzed 1375 roku. W latach 80-tych pojawił się jednak nowy, sensacyjny jak wówczas uważano dokument, z którego wprost wynikała data lokacji Ciechanowa (na prawie średzkim) w roku 1266. Dokument ten stanowił część tzw. „Rocznika Ciechanowskiego”, odkrytego w księgach parafialnych Ciechanowa pod koniec lat 70-tych przez Jerzego Gaczyńskiego. Jednakże wkrótce okazało się, iż odkrywca rocznika to mistyfikaktor a jego odkrycie to XX-wieczne fałszerstwo. „Rocznik Ciechanowski”, spisany rzekomo po pożarze miasta w 1476 roku przez ówczesnego plebana ciechanowskiego Stanisława Lipskiego z Lipia, został w istocie spisany przez samego Gaczyńskiego. Fałszerstwo jako pierwszy wychwycił Henryk Rutkowski z Instytutu Historii PAN<sup>42</sup>. Porównując dwa maszynopisy rocznika uzyskane od Gaczyńskiego dzięki Kazimierzowi Pacuskiemu (również pracownikowi IH PAN), Rutkowski zauważył w nich istotne różnice, które miejscami zupełnie zmieniały sens niektórych zapisów. Zwłaszcza umieszczony w roczniku rzekomy akt lokacyjny Ciechanowa z 1266 roku, pomiędzy wersją I a II maszynopisu powiększył się nagle o całe zdania<sup>43</sup>. Także sama objętość tekstu rocznika była zbyt duża względem oryginalnego pisma Stanisława z Lipia, zachowanego w księdze skarbowej księcia Janusza II, co również precyzyjnie wykazał Rutkowski<sup>44</sup>. Wreszcie kwestia dwukrotnego tajemniczego zaginięcia księgi parafialnej, w której rocznik był rzekomo umieszczony – zarówno po jego odkryciu przy próbie sfotografowania, jak również przed rokiem 1975, kiedy to z tych źródeł korzystał Pazyra podczas prac nad monografią Ciechanowa<sup>45</sup>. Rutkowski stwierdzając fałszerstwo Gaczyńskiego oparł się jedynie na dwóch maszynopisach rocznika, nie widział natomiast ręcznego

---

<sup>42</sup> Zob. H. Rutkowski, *Rocznik ciechanowski jako mistyfikacja*, „Kwartalnik Historyczny”, t. XCVIII, 1991, nr 4, s. 75-82; Por. Tenże, *O mistyfikacji ciechanowskiej raz jeszcze*, „Studia Źródłoznawcze”, t. XXXIX, 2001, s. 139-143.

<sup>43</sup> H. Rutkowski, *Mistyfikacje Jerzego Gaczyńskiego*, „Przegląd Historyczny”, Nr 102/2, 2011, s. 328.

<sup>44</sup> Tenże, *O mistyfikacji ciechanowskiej raz jeszcze*, dz. cyt., s. 141.

<sup>45</sup> Tamże, s. 142.

odpisu, uczynionego rzekomo wprost ze źródła, którego autor „nikomu nie pokazywał”<sup>46</sup>.

Tymczasem całkiem niedawno, ów ręczny odpis autorstwa Jerzego Gaczyńskiego odnalazł się w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ciechanowie. Teczka zatytułowana „Stanisław z Lipia, Liber Ecclesiae Parochialis Ciechanoviensis” zawiera ręczny „odpis” rocznika, wykonany przez Gaczyńskiego, składający się z 6 stron na 3 kartkach formatu A4. Z kolei druga teczka, zatytułowana „Rocznik Ciechanowski (J. Gaczyński)” zawiera: 1) list sekretarza Ciechanowskiego Towarzystwa Naukowego (CTN), Aleksandra Kociszewskiego z dn. 9.10.1985 r. do Instytutu Historii PAN, wyrażający radość, iż maszynopisy dwóch dokumentów dostarczonych przez CTN, zostaną opublikowane w „Nowym Kodeksie Dyplomatycznym Mazowsza”; 2) maszynopisy rzeczonych dwóch dokumentów, zawartych w roczniku (z 1266 i 1295 r.); 3) maszynopis rocznika w wersji I oraz artykuł J. Gaczyńskiego na ten temat, zawierający treść rocznika według maszynopisu w wersji II<sup>47</sup>. Odnaleziony ręczny odpis rocznika w pełni potwierdza zarzut o fałszerstwie tego dokumentu – część słów jest tu poprawionych, część wykreślonych i zamienionych na inne. Do tego dochodzi dowód koronny – dwa wykreślone zdania, w tym jedno wykreślenie całego wpisu z roku 1229 i zastąpienie go zupełnie innym (pod tą samą datą) oraz uwzględnienie tej poprawki zarówno w I jak i w II maszynopisie.

Niestety, oba wspomniane wcześniej dokumenty z jednej z teczek, przesłane przez CTN, zostały opublikowane w „Nowym Kodeksie Dyplomatycznym Mazowsza” w roku 1989. Co prawda oba zostały podpisane jako fałszyfikaty, jednak z adnotacją, iż są fałszykatami średniowiecznymi. Dopiero w roku 2002, Kazimierz Pacuski, jako jeden z współautorów wspomnianego kodeksu, przy okazji recenzji kolejnego tomu, zgłosił swoje uwagi do rzeczonych dokumentów: „Zgłaszam korektę do tomu wcześniejszego, opracowanego z moim udziałem (NKDMaz II). Przeprowadzone po jego opublikowaniu w 1989 r. badania źródłowe nakazują wyeliminować dwa dokumenty, uzyskane w maszynopisach od Ciechanowskiego Towarzystwa Naukowego, mianowicie zapis o rzekomej lokacji Ciechanowa w 1266 r. (nr 49a) oraz streszczenie rzekomego potwier-

---

<sup>46</sup> H. Rutkowski, *Mistyfikacje Jerzego Gaczyńskiego*, art. cyt., s. 326.

<sup>47</sup> Posiadam fotokopie zawartości obu wspomnianych teczek, znajdujących się obecnie w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ciechanowie.

dzenia Bolesława II dla kościoła św. Piotra w Ciechanowie z 1295 r. (nr 98). Oba dokumenty trzeba uznać za falsyfikaty XX wieku nie mające żadnej wartości badawczej, a przesądza o tym rozpoznanie tzw. Rocznika Ciechanowskiego, przypisanego przez »odkrywcę«, mianowicie Jerzego Gaczyńskiego z Ciechanowa, Stanisławowi z Lipia pisarzowi ziemskiemu ciechanowskiemu w latach siedemdziesiątych XV wieku, jako falsyfikatu. Ustaliły to badania Henryka Rutkowskiego na podstawie tekstu i danych uzyskanych m.in. ode mnie oraz od ks. Tadeusza Żebrowskiego z Płocka, a także moje własne. Wprawdzie oba dokumenty określone zostały w NKDMaz II jako falsyfikat, ale nie jest to falsyfikat z późnego średniowiecza, jak zostało przyjęte podczas opracowywania NKDMaz II, lecz dopiero z XX w., całkowicie bezwartościowy<sup>48</sup>. Całe zamieszanie z fałszywym rocznikiem de facto skompromitowało ówczesne lokalne środowisko naukowe, ale będzie miało negatywne konsekwencje także w przyszłości – w postaci pewnej dozy nieufności szeroko rozumianego grona historyków wobec nawet dobrze udokumentowanych badań, jak również nowych hipotez dotyczących przeszłości Ciechanowa.

Od czasu zdemaskowania fałszywego rocznika przez wiele lat nie ukazywały się artykuły ani publikacje naukowe, które dotyczyłyby bezpośrednio kwestii lokacji Ciechanowa. Dopiero w 2011 roku, historyk Wojciech Jerzy Górczyk przedstawił w artykule naukowym, w czasopiśmie UMCS „Kultura i historia” aktualne spojrzenie na dzieje miasta do XV wieku<sup>49</sup>. We wspomnianej rozprawie autor poruszył także i kwestię lokacji Ciechanowa na prawie chełmińskim, ale swoim ustaleniom oraz poglądom na ten temat dał pełny wyraz w osobnym artykule, opublikowanym dwa lata później w „Notatkach Płockich”<sup>50</sup>. Swój wywód Górczyk rozpoczyna od prezentacji poglądów Pazyry (za możliwą lokacją Ciechanowa w połowie XIV wieku). Spośród wielu argumentów przytoczonych przez Pazyrę (a także Borkiewicz-Celińską, o której w ogóle nie wspomina) wybiera jednak tylko jeden (i to najslabszy), dotyczący lokacji Sohocina oraz Czerwińska, leżących w ziemi ciechanowskiej (a według Pazyry nie mogących być lokowanymi wcześniej, niż stolica tej ziemi, czyli Ciechanów). Zdaniem Górczyka o wcześniejszej lokacji tych miejscowości na prawie

---

<sup>48</sup> K. Pacuski, *Uzupełnienia i sprostowania do Nowego Kodeksu dyplomatycznego Mazowsza, część III: dokumenty z lat 1356*, „Studia Źródłoznawcze”, t. XL, 2002, s. 168.

<sup>49</sup> Zob. W. J. Górczyk, *Ciechanów. Zarys dziejów do XV wieku*, „Kultura i historia”, Nr 19/2011, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/2280> (dostęp: 21.11.2017).

<sup>50</sup> Por. Tenże, *Lokacja Ciechanowa*, „Notatki Płockie”, 58/4 (237), 2013, s. 8-12.

chełmińskim zdecydowała osoba właściciela, nie zaś ranga osady<sup>51</sup>. W przypadku Sochocina, lokacja na prawie chełmińskim w 1385 roku związana była z wynagrodzeniem przez księcia Janusza I zasług kasztelana kruszwickiego Dobiesława i jego syna, Krzesława – dziedziców tej miejscowości<sup>52</sup>. W przypadku Czerwińska zaś, na lokację przez księcia Siemowita III w 1373 r. części biskupiej osady (część klasztorna została lokowana dopiero w 1582 r.) decydujący wpływ miał również właściciel – biskup płocki, Stanisław z Gulczewa<sup>53</sup>.

Próbując obalić ten argument Pazyry, Górczyk pominął jednak kwestię lokacji Różana. Tymczasem dokumentem wystawionym 2 marca 1378 r. w Warszawie, ksiązę Janusz I powierzył osadzenie miasta Różan na prawie chełmińskim: „odtąd przezorny mąż zwany Koprzywa, nasz zaufany, drogie nam miasto wymienione z nazwy jako Różan, położone w ziemi ciechanowskiej, może lokować zgodnie z prawem niemieckim chełmińskim, uzyskując dla siebie i swoich prawnych następców wójtostwo w rzeczonym mieście Różanie, z poszanowaniem dzierżawy oraz wyraźnie wskazane przychody z rzeczonego wójtostwa, a mianowicie... / *extunc provido viro dicto Coprziwa nostro fideli dilecto oppidum quod appellari et nominari debet Rozan, sittum in terra Czechon(ouiensi) iure Tevtonico Chelmensi concedimus locandi plenam facultatem dan(tes)que sibi et suis legittimis successoribus advocatiam in dicto oppido Rozan respectu locacionis, hosque redditus dicta advocacie expresse adicien(tes), videlicet...*”<sup>54</sup>. Co prawda mediewiści nie są zgodni czy określenie położenia Różana w ziemi ciechanowskiej jest prawidłowo odczytane w zachowanej kopii dokumentu (z innych zachowanych dokumentów wynika, że Różan leżał wówczas w ziemi zakroczymskiej)<sup>55</sup>, niemniej jednak mamy tutaj do czynienia z własnością księżęcą w dość bliskim sąsiedztwie Ciechanowa a do tego ze znacznie mniej znaczącym ośrodkiem, niż Ciechanów. Powyższy przykład lokacji każe nam próbę

---

<sup>51</sup> W. J. Górczyk, *Lokacja Ciechanowa*, art. cyt., s. 8.

<sup>52</sup> Tamże. Por. M. M. Grzybowski, *Jubileusz 600-lecia nadania praw miejskich i istnienia parafii Sochocin (1385-1985)*, „Studia Płockie”, t. 14, 1986, s. 238.

<sup>53</sup> W. J. Górczyk, *Lokacja Ciechanowa*, art. cyt., s. 8. W roku 1524 Czerwińsk i okoliczne dobra wyłączono z ziemi ciechanowskiej, przyłączając je do ziemi wyszogrodzkiej. Por. S. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa...*, dz. cyt., s. 125.

<sup>54</sup> NKDM, cz. III (1356-1381), Warszawa 2000, s. 213-214, dok. 200.

<sup>55</sup> J. Grabowski, *Przywileje lokacyjne księcia mazowieckiego Janusza I dla Różana*, „Rocznik Mazowiecki”, 21/2009, s. 11.

obalenia przez Górczyka najsłabszego przecież argumentu traktować już dość ostrożnie.

Co jednak z pozostałymi argumentami Pazyry (i przede wszystkim Borkiewicz-Celińskiej)? Otóż Wojciech Górczyk w ogóle się do nich nie odnosi (!). Zupełnie pomija w swoim wywodzie treść dokumentu z roku 1375, zaświadczającą, iż Ciechanów posiada prawo chełmińskie, chociaż wymienia sam dokument – jako wystawiony w Ciechanowie<sup>56</sup>. W przypisie jednak, podaje jako źródło książkę Władysława Smoleńskiego, w której, jak pamiętamy, jest jedynie streszczenie-regest wspomnianego dokumentu – bez interesującego nas zdania<sup>57</sup>. Nieuwzględnienie powyższej informacji z 1375 r., prowadzi Górczyka do błędnej hipotezy, jakoby w połowie XIV wieku książę Siemowit III nadał osadzie targowej w Ciechanowie prawo targu (*ius fori*), czyniąc ją tym samym miastem targowym (*civitas forensis*) oraz że taki stan utrzymał się aż do lokacji w roku 1400, która zdaniem Górczyka była pierwszym i jedynym nadaniem miastu prawa chełmińskiego<sup>58</sup>.

Na podtrzymanie swojej tezy Górczyk podaje przede wszystkim argumenty natury urbanistycznej. Warto pochylić się nad nimi dokładniej, gdyż pomimo błędnego ogólnego założenia, argumenty te są interesujące i jak najbardziej warte precyzyjnego zbadania. Pierwszy argument Górczyka dotyczy dawnego Zielonego Rynku (obecnie Placu Kościuszki), który to plac jeszcze w latach 50-tych XX wieku autorzy studium historyczno-urbanistycznego uważali za część rozwleczonej osady targowej<sup>59</sup>. Kiedy zaś pojawiła się teza Pazyry o pierwszej lokacji Ciechanowa (wcześniejszej, niż rok 1400), sam autor tej tezy skierował uwagę swoich odbiorców właśnie na Plac Kościuszki, jako na rzekomy rynek I lokacji<sup>60</sup>. Twierdzenie to (za Pazyrą) zaczęli powielać także inni badacze, dopiero Górczyk zwrócił uwagę, iż w rejonie Placu Kościuszki brak jest, charakterystycznego dla miast lokowanych na prawie chełmińskim, regularnego układu działek<sup>61</sup>. Z kolei sam plac, który ma kształt zbliżony do trapezu, w dawnej kartografii był przedstawiany zarówno jako trójkąt, jak i prostokąt.

---

<sup>56</sup> W. J. Górczyk, *Lokacja Ciechanowa*, art. cyt., s. 10.

<sup>57</sup> Tamże, przypis nr 25.

<sup>58</sup> Tamże, s. 9 i 10.

<sup>59</sup> J. Kazimierski, D. Warecka-Kosacka, *Studium historyczne miasta Ciechanowa*, dz. cyt., s. 4.

<sup>60</sup> S. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa...*, dz. cyt., s. 244, 250-252.

<sup>61</sup> W. J. Górczyk, *Lokacja Ciechanowa*, art. cyt., s. 8-9.

Nie do końca jednak można się zgodzić z argumentem Górczyka, iż wokół Placu Kościuszki nie można by było lokować miasta, gdyż teren ten „nie nadaje się do regularnej zabudowy”<sup>62</sup>. Owszem, na zachód i północ od placu faktycznie nie ma zbyt wiele miejsca na regularną zabudowę, ale już na południe a zwłaszcza na wschód miejsca tego jest dosyć. Warto przy tym pamiętać, że w założeniach lokacyjnych Rynek wcale nie musiał być idealnie pośrodku, na przecięciu osi symetrii. Równie dobrze mógł być przesunięty względem jednej a nawet względem obu osi, w dowolnym kierunku<sup>63</sup>. Jednakże argument Górczyka o braku regularnie rozmierzonych działek (a także braku podobnej, regularnej siatki ulic w tym rejonie miasta, chociaż ta mogła na przestrzeni wieków ulec uwstecznieniu i uproszczeniu) wydaje się być jak najbardziej zasadny.

Drugim argumentem urbanistycznym jaki przeciw Pazyrze wytacza Górczyk, jest lokalizacja fundacji kościoła i klasztoru Augustianów. 5 VII 1356 r. książę Siemowit III otrzymał od papieża Innocentego VI przywilej na założenie trzech klasztorów augustiańskich<sup>64</sup> – w Warszawie, w Rawie oraz w trzeciej, niesprecyzowanej w dokumencie lokalizacji i dopiero potem wybór padł na Ciechanów<sup>65</sup>. Jak argumentuje Górczyk, klasztor ciechanowski nie stanął jednak w rejonie Placu Kościuszki, tylko znacznie bliżej przeprawy przez rzekę Łydynię, w rejonie obecnego skweru Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (TON)<sup>66</sup>. Tenże skwer, na XIX-wiecznych planach przedstawiających klasztor i jego otoczenie, jest placem o nieregularnym, wrzecionowatym kształcie. H. Borkiewicz-Celińska uznała oba place (wrzeciono targowe w pobliżu przeprawy i Plac Kościuszki) za przykład „nieregularnie rozwleczonej osady” przy trakcie z Pułtusza do Raciąża, jednak jako jej jądro wskazała właśnie Plac Kościuszki, również uznany przez nią za miejsce I lokacji miasta<sup>67</sup>. Górczyk z kolei, nie uznając lokacji wcześniejszej, niż ta z 1400 roku, wskazał właśnie skwer TON jako miejsce, gdzie jego zdaniem rozwijało się miasto targowe, aż do mo-

---

<sup>62</sup> W. J. Górczyk, *Lokacja Ciechanowa*, art. cyt., s. 8-9.

<sup>63</sup> M. Kulesza, *Zagadnienia morfogenezy i rozplanowania miast średniowiecznych w Polsce*, Łódź 2011, s. 170.

<sup>64</sup> W. J. Górczyk, *Lokacja Ciechanowa*, art. cyt., s. 9. Por. Z. Kratochwil, *Augustianie w Ciechanowie (1356-1864)*, „Studia Płockie”, t. 24, 1996, s. 152.

<sup>65</sup> Tamże. Por. J. Bartoszewicz, *Kościół warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1855, s. 64.

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> H. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo...*, dz. cyt., s. 144 i 147.

mentu jego przeniesienia w pobliże (budowanego jeszcze wówczas) zamku, prawie 900 metrów na północ od dotychczasowej lokalizacji.

Sam moment przeniesienia miasta w nowe miejsce jest dla Górczyka kolejnym argumentem przeciwko lokacji w rejonie Placu Kościuszki. Jego zdaniem „wydaje się mało prawdopodobne, aby w 40 lat po udanej lokacji przenoszono rozwijające się miasto na nowe miejsce. Lokacja była dużym wysiłkiem finansowym, zarówno dla właściciela miasta, jak i dla jego mieszkańców. Stanowiła inwestycję, która przynosiła dochody w dalekiej perspektywie”<sup>68</sup>. Zdaniem Górczyka, gdyby lokacja w rejonie Placu Kościuszki powiodła się, wówczas nie przenoszono by całego miasta w rejon zamku, ale założono by nowe miasto, konkurencyjne wobec dotychczasowego (jak np. Nowa Warszawa albo Nowy Liw)<sup>69</sup>. Skoro zatem Zielony Rynek (Plac Kościuszki) nie powstał w wyniku I lokacji, to kiedy to nastąpiło?

Wojciech Górczyk próbuje odpowiedzieć i na to pytanie zwracając uwagę, iż dawne miasto nie uległo wyludnieniu i nadal funkcjonowało, głównie dzięki lokalizacji w tym miejscu ośrodka kościelnego (fary na dawnym podgrodzium i klasztoru w sąsiedztwie osady targowej) a także przeprawy przez Łydynię na kierunku wschód-zachód<sup>70</sup>. Warto do tego dodać, iż w XV wieku określano ten rejon jako stare miasto (*antiqua civitas*)<sup>71</sup>. Data wystawienia dokumentu, w którym pada to sformułowanie ma bezpośredni związek z pożarem w roku 1476, w wyniku którego spłonęło miasto, zamek oraz złożone na nim przywileje kościoła farnego<sup>72</sup>. Historycy słusznie jednak zwracają uwagę, iż pożar ten nie mógł dotyczyć nowego miasta, gdyż tam murowany zamek położony był na bagnach i oddzielony od miasta rzeką, zatem ogień nie mógłby się przenieść do warowni<sup>73</sup>. Chodzi więc zapewne o stare miasto i „stary zamek”, czyli gród i podgrodzie. Dowodem na to, że gród na Farskiej Górze również określano jako zamek, jest sama nazwa tego miejsca wymieniona w XVI wieku jako

---

<sup>68</sup> W. J. Górczyk, *Ciechanów. Zarys dziejów do XV wieku*, art. cyt.

<sup>69</sup> Tamże. Por. M. Słoń, *Miasta podwójne i wielokrotne w średniowiecznej Europie*, Wrocław 2010.

<sup>70</sup> W. J. Górczyk, *Lokacja Ciechanowa*, art. cyt., s. 10.

<sup>71</sup> KDKsM, Warszawa 1863, CCXXXIX (1476. Janusz, książę mazowiecki, zatwierdza posiadłość kościoła w Ciechanowie), s. 281.

<sup>72</sup> W. H. Gawarecki, *Wiadomość historyczno-statystyczna o mieście Ciechanowie*, dz. cyt., s. 126-127.

<sup>73</sup> R. Małowiecki, *Historia ratusza w Ciechanowie*, Warszawa 2010, s. 12.



wzgórze starego zamku (*mons antiqui castris*)<sup>74</sup>. Wojciech Górczyk zauważa, iż wspomniany pożar mógł być jedną z przyczyn, dla których nastąpiło usunięcie wałów okalających podgrodzie i przemieszczenie całego starego zespołu osadniczego w kierunku wschodnim – wokół nowego, nieregularnego placu<sup>75</sup>.

Jako drugi, możliwy moment powstania Zielonego Rynku, wskazuje Górczyk zniszczenie Ciecchanowa w okresie „potopu”<sup>76</sup>. Wówczas to Szwedzi wykorzystali najpewniej resztki grodziska do celów militarnych, wprowadzając armaty na naziemne pozostałości wału. Stąd też późniejsi mieszkańcy miasta błędnie zinterpretowali wzgórze jako dzieło Szwedów, określając je nawet mianem okopu szwedzkiego<sup>77</sup>. Taka interpretacja (pozbawiona historycznej ciągłości) jest również jednym z dowodów (obok ilustracji królewsczyzn) na całkowite wyludnienie Ciecchanowa na przełomie XVII/XVIII wieku i stopniowe przybywanie do miasta zupełnie nowych mieszkańców (w równym stopniu Chryścijan co Żydów)<sup>78</sup>. W sytuacji zniszczenia w wyniku wojen szwedzkich miasta lokowanego w 1400 roku oraz zamku, nowi chrześcijańscy osadnicy zaczęli napływać w większym stopniu w rejon „starego miasta” (choćby ze względu na bliskość kościoła farnego i klasztoru Augustianów), podczas gdy Żydzi zasiedlali głównie „nowe miasto”, gdzie oba nieużywane kościoły (św. Małgorzaty i św. Ducha) oraz kaplica zamkowa popadły w ruinę i zostały pod koniec XVIII wieku rozebrane<sup>79</sup>. Ponieważ teren dawnego grodu, podgrodzia oraz bezpośredniego otoczenia dawnej osady targowej (obecnie skwer TON) stanowiły niemal w całości własność kościelną, przeto nowi mieszkańcy musieli wybrać obszar położony blisko, ale jednak obok dawnego założenia – to mógłby być dodatkowy argument za powstaniem Zielonego Rynku (Placu Kościuszki) dopiero na początku XVIII wieku. Także okoliczna szlachta, przybywająca licznie na odbywające się w ko-

---

<sup>74</sup> AGAD, MK 57, k. 106.

<sup>75</sup> W. J. Górczyk, *Lokacja Ciecchanowa*, art. cyt., s. 10.

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> Por. J. Kowalczyk (red.), *Kazimierza Stronczyńskiego opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim (1844-1855), Tom IV. Gubernia Płocka*, opr. R. Kunkel, W. Szymański, Warszawa 2013, s. 186-187 i 323.

<sup>78</sup> Por. J. Wałaszuk, *Od potopu szwedzkiego do rozbiorów*, w: A. K. Sobczak (red.), *Ciecchanów. Szkice z historii miasta*, Ciecchanów 2016, s. 79-87.

<sup>79</sup> W. H. Gawarecki, *Wiadomość historyczno-statystyczna o mieście Ciecchanowie*, dz. cyt., s. 121.

ściele farnym sejmiki, również musiała posiadać jakieś tymczasowe „zaplecze” (w postaci wikt i opierunku) dla swoich obrad<sup>80</sup>.

Przy analizie powodów powstania Zielonego Rynku (innych, niż lokacja) warto też mieć na względzie handlowe znaczenie tego placu. W mieście bowiem, oprócz cotygodniowych targów (na Rynku, lokowanym w 1400 r.) odbywały się również trzy razy do roku wielodniowe jarmarki, tak opisane w XVI wieku: „Bywają tam jarmarki i targi wielkie koni, wołów, bydła wszelakiego, po które Prusacy przyjeżdżają...”<sup>81</sup>. Warto zastanowić się czy Rynek miasta lokacyjnego z ciasnymi uliczkami wokół, nadawałby się do tak wielkich targów bydła albo koni? W wielu miastach prowadzących tego typu handel powstawały osobne place ku temu przeznaczone, często ulokowane na przedmieściach. W tym przypadku dodatkową informacją za wspomnianą tezę jest wzmianka z 6 marca 1878 roku, iż „Ciechanów (...) posiada dwa razy tyle ulic brukowanych co dawniej, [oraz] skwer na miejscu sławnego niegdyś z błota końskiego targu (...)”<sup>82</sup>. Jedynym wówczas skwerem w mieście był ten na Zielonym Rynku (istnieje on zresztą na Placu Kościuszki do dziś). Jeśli zatem Rynek Zielony miałby być „targiem końskim”, czy też szerzej: miejscem odbywania się jarmarków, to jego powstanie należałoby cofnąć co najmniej do początku XVI wieku a zatem większą moc zyskałaby teza o wytyczeniu tego placu po pożarze starego miasta w 1476 roku.

Dodatkowych informacji przy analizie omawianego problemu mogłyby nam dostarczyć szczegółowe badania archeologiczne najstarszej części Ciechanowa. Niestety nawet na znajdujących się nieopodal pozostałościach po grodzie (Farska Góra) nie przeprowadzono regularnych i dokładnych badań a jedynie dwa sondáže – w 1966 roku<sup>83</sup> i 1974 roku<sup>84</sup>. Z kolei badania archeologiczne prowadzone w latach 1989-1990, na wschód od skweru TON, w wyniku których odkryto m.in. XII-wieczne cmentarzy-

---

<sup>80</sup> Szerzej na ten temat pisze: S. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa...*, dz. cyt., s. 146-149 i 180-201.

<sup>81</sup> I. Gieysztorowa, A. Żaboklicka, *Lustracja Województwa Mazowieckiego 1565. Część II*, Warszawa 1968, s. 2.

<sup>82</sup> N. Prawdzic, *Korrespondencya. Z Ciechanowskiego, 6 Marca 1878*, „Korespondent Płocki”, Nr 23, 1878, s. 2.

<sup>83</sup> Zob. I. Górska, *Badania sondażowe na Farskiej Górze w Ciechanowie*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXXIV, z. 3-4, s. 436-442.

<sup>84</sup> M. Konopka (red.), *Informator Archeologiczny. Badania. Rok 1974*, Warszawa 1975, s. 156.

sko, jak dotąd nie doczekały się opracowania<sup>85</sup>. Zatem oprócz postulatu badań archeologicznych samego skweru TON (jako miejsca po osadzie targowej, funkcjonującej od początku XII wieku, na co wskazuje odkryty cmentarz), potrzebne są przede wszystkim badania Placu Kościuszki, chociażby po to, aby ustalić od jak dawna odbywał się tam handel żywym inwentarzem.

Podsumowując zatem rozważania Wojciecha Górczyka na temat lokacji Ciechanowa należy uznać, iż poprzez pominięcie faktu posiadania przez miasto prawa chełmińskiego w roku 1375, sformułował on błędną tezę o posiadaniu w tym czasie przez Ciechanów jedynie prawa targu. Przywileje oparte o prawo chełmińskie z roku 1400 na pewno nie były pierwszymi przyznanymi miastu a odnoszącymi się do tego właśnie prawa. Niemniej jednak cenne są rozważania Górczyka odnośnie daty powstania Zielonego Rynku (Placu Kościuszki) i choć na pierwszy rzut oka kolidują one z tezą (podpartą przecież faktami) o wcześniejszej lokacji Ciechanowa, to wbrew pozorom wcale nie musi tak być.

W literaturze historycznej (także naukowej) przyjął się bowiem dość utarty schemat lokacji miasta – oto pan feudalny pragnąc podnieść swoje dochody i założyć miasto, zawierał umowę z zasadzcą (późniejszym wójtem), którego zadaniem było sprowadzenie osadników, wymierzenie nowego układu przestrzennego (z rynkiem i ulicami), utworzenie jatek, kramów, zorganizowanie sądu ławniczego. W zamian za to wójt otrzymywał nadanie ziemi (wójtostwo) a także szereg innych przywilejów – również natury finansowej (m.in. prawo do części czynszów). Aby ściągnąć do miasta osadników, stosowano okres tzw. „wolnizny” czyli nieopłacania czynszów z użytkowanych gruntów przez kilka pierwszych lat funkcjonowania nowego założenia (w przypadku lokacji Krakowa było to 6 lat)<sup>86</sup>. Nieco bardziej skomplikowany proces, dotyczył miast będących własnością kościelną lub szlachecką – w tym przypadku potrzebna była uprzednia zgoda na lokację ze strony króla lub (w przypadku Mazowsza) księcia. Taką zgodę np. biskup płocki uzyskał od księcia mazowieckiego Siemowita I w roku 1254, przy czym w dokumencie jako podstawę do osadzania

---

<sup>85</sup> O wynikach tych badań wspomina w kilku akapitach: M. Piotrowski, *Wczesnośredniowieczny i średniowieczny Ciechanów w świetle źródeł archeologicznych – zarys zagadnienia (okres przedkolacyjny)*, w: A. K. Sobczak (red.), *Ciechanów. Szkice z historii miasta*, dz. cyt., s. 40-41.

<sup>86</sup> A. Nowak, *Dzieje Polski, Tom 2, 1212-1340, Od rozbitcia do nowej Polski*, Kraków 2015, s. 169-170.

„gości” (*hospites*) wskazano prawo niemieckie (*ius Theutonicum*), bez sprecyzowania o którą wersję tego prawa chodzi<sup>87</sup>.

Chcąc zanalizować proces lokacji miast na Mazowszu bardziej precyzyjnie (a zwłaszcza odnieść go do przypadku Ciechanowa) konieczne jest wyjście poza utarty schemat, być może nawet jego złamanie a na pewno rozszerzenie i uszczegółowienie. Przede wszystkim proces lokacji miasta należy podzielić na trzy zasadnicze elementy: sferę prawną, sferę gospodarczą i sferę przestrzenną<sup>88</sup>. Jednak, co warto podkreślić, żadna z tych sfer nie miała charakteru zamkniętego (w znaczeniu: jednorazowego), wręcz przeciwnie – w każdej z nich możemy dostrzec pewien proces.

I tak, sfera prawna polegająca na wyłączeniu terytorium miasta spod władzy sądownictwa ziemskiego, mogła ewoluować w zależności od tego jaki organ uzyskiwał prawo sprawowania sądów. O ile na początku prawo sądenia posiadał wójt wraz z ławą o tyle w późniejszym okresie prawo takie uzyskiwała również rada miejska z burmistrzem na czele. Początkowo ławników wskazywał bowiem wójt a z czasem kompetencje te uzyskiwała rada miejska<sup>89</sup>. Na fali emancypacji rady miejskiej zaczęły również powstawać sądy radzieckie, początkowo zajmujące się głównie sprawami gospodarczymi, z czasem przejmowały również pozostałe uprawnienia sądowe. W ten sposób w miejsce sądu wójtowsko-ławniczego powstawał sąd mieszany: wójtowsko-ławniczoradziecki<sup>90</sup>.

Podobną ewolucję można dostrzec w przypadku sfery gospodarczej. O ile zatem początkowo akt lokacji regulował uposażenie i ciężary ludności miejskiej, sprzyjając tym samym rozwojowi rzemiosła i handlu, to w dalszej perspektywie mieszczanie uzyskiwali prawo do wybudowania określonych obiektów o charakterze użytkowym – postrzygalni, wagi czy łaźni.

Nie inaczej należałoby również rozpatrywać sferę przestrzenną procesu lokacyjnego. To, co rozumiemy poprzez uporządkowanie przestrzenne miasta w wyniku lokacji, mogło mieć następujące formy: „a). założenie nowej osady miejskiej *in cruda radice*, czyli na surowym korzeniu, często związane z przesunięciem ludności ze starej osady na nowe miejsce, b). przekształcenie urbanistyczne starszej osady zgodne z nowymi średnio-

---

<sup>87</sup> KDKsM, Warszawa 1863, XXIV (1254. Ziemowit, książę Mazowiecki zatwierdza prawo niemieckie dla osiedlających się w dobrach biskupa Płockiego), s. 18.

<sup>88</sup> M. Kulesza, *Zagadnienia morfogenezy i rozplanowania miast...*, dz. cyt., s. 111.

<sup>89</sup> S. Pazyra, *Geneza i rozwój...*, dz. cyt., s. 285-286.

<sup>90</sup> Tamże, s. 294-295.

wiecznymi założeniami modelu rynkowego, noszące przeważnie znamiona takiej adaptacji, c). porządkowanie starszych osad pod względem prawno-ustrojowym, bez zasadniczych zmian w ich uformowaniu przestrzennym”<sup>91</sup>. Ponadto Mariusz Kulesza dodaje do tej typologii jeszcze jedną formę a mianowicie założenie nowego miasta bezpośrednio przy starym, istniejącym osiedlu. „Zachowywano wówczas istniejące szlaki komunikacyjne, granice obszaru miejscowości i zazwyczaj nazwę osiedla. Nowo powstałe miasto tworzyło więc z istniejącą osadą lub wsią osiedle sprzężone”<sup>92</sup>.

Po zaprezentowanym wachlarzu rozwiązań urbanistycznych widzimy już wyraźniej, iż lokacja Ciechanowa na prawie chełmińskim przed rokiem 1375 nie musiała wcale oznaczać natychmiastowego wprowadzenia zmian przestrzennych, zwłaszcza gdyby decyzja o budowie nowego zamku i przeniesieniu miasta w nowe miejsce już wówczas zapadła lub też była poważnie rozważana. W takiej sytuacji, nawet po formalnej lokacji, miasto mogło spokojnie rozwijać się nawet przez kilkadziesiąt lat w ramach dotychczasowej, archaicznej struktury przestrzennej – tj. grodu, podgrodzia i osady targowej (w rejonie obecnego skweru TON). Tym bardziej, że po zniszczeniu Ciechanowa w wyniku najazdu litewskiego w roku 1337, było tutaj zapewne dużo wolnego terenu do ponownego zagospodarowania<sup>93</sup>.

W tym miejscu warto jeszcze wspomnieć o najnowszej propozycji daty pierwszej lokacji Ciechanowa, zgłoszonej niedawno przez, wspomnianego już Kazimierza Pacuskiego z IH PAN. Powiązał on datę możliwej lokacji miasta z osobą księcia Siemowita II, który w wyniku podziału Mazowsza w roku 1313 objął rządy w Ciechanowie, ale równocześnie także m.in. w Zakroczymiu i Sochaczewie<sup>94</sup>. Te dwa miasta są dla Pacuskiego kluczowe, gdyż w przypadku Zakroczymia w 1333 roku jest poświadczony pierwszy pisarz miejski, zatem lokacja, zdaniem Pacuskiego, musiała tutaj nastąpić wcześniej. Podobnie w przypadku Sochaczewa, gdzie w

---

<sup>91</sup> M. Książek, *Zarys budowy miast średniowiecznych w Polsce do końca XV wieku*, Kraków 1996, s. 66, cyt. za: M. Kulesza, *Zagadnienia morfogenezy i rozplanowania miast...*, dz. cyt., s. 111.

<sup>92</sup> M. Kulesza, *Zagadnienia...*, dz. cyt., s. 112.

<sup>93</sup> *Spominki Płockie i Sochaczewskie*, w: *Monumenta Poloniae Historica – Poniki Dziejowe Polski*, Tom III, Lwów 1878, s. 119.

<sup>94</sup> K. Pacuski, *Ciechanów średniowieczny na tle dziejów Mazowsza w świetle źródeł pisanych*, w: A. K. Sobczak (red.), *Ciechanów. Szkice z historii miasta*, dz. cyt., s. 51.

1337 roku jest informacja o mieszczanach posługujących się prawem niemieckim, zatem i to miasto musiało być już wówczas lokowane. Dalej Pacucki pisze, iż „Zakroczym i Sochaczew były grodami kasztelańskimi we władztwie Siemowita II, tak jak Ciechanów, czyli data lokacji trzech owych ośrodków miejskich może być zbliżona. Można ją widzieć krótko po objęciu władzy przez Siemowita II w owych trzech ośrodkach po zgonie Bolesława II w 1313 r., czyli w latach 1313-1333”<sup>95</sup>. Według Pacuskiego możliwa lokacja Ciechanowa „była związana przestrzennie z grodem książęcym oraz kościołem parafialnym zlokalizowanym na wzgórzu obok grodu. Miasto musiało uzyskać obwarowanie w postaci fosy i wału”<sup>96</sup>. Co ciekawe, ta dość mglista hipoteza Pacuskiego znajduje potwierdzenie w ukształtowaniu terenu najstarszej części Ciechanowa. Udostępnione niedawno przez geoportal.gov.pl mapy ukształtowania terenu (z pominięciem budynków powyżej poziomu 0) wyraźnie pokazują obok dawnego grodu także kształt podgrodzia a raczej obwarowanego miasta (o łącznej powierzchni prawie 4 ha), zamkniętego od wschodu i północy ulicami: 3 Maja – łącznikiem na zapleczu domu Grodzka 5 – Przelotną i Strażacką (na odcinku pomiędzy ulicą Ściegiennego a Małgorzacką). Przebieg wspomnianych ulic po jednym łuku, charakterystycznym dla miast obwarowanych, potwierdzają także stare plany Ciechanowa<sup>97</sup>. W tym kontekście Plac Kościuszki znajduje się około 90 m na wschód od całego zamkniętego kompleksu grodowo-podgrodowego (a według Pacuskiego: grodowo-miejskiego), zaś wokół placu brak jest jakichkolwiek śladów po obwarowaniach. Ewentualna pierwsza lokacja miasta w starym układzie przestrzennym, bez konieczności istotnych zmian urbanistycznych mogła być również jednym z istotnych powodów przeniesienia Ciechanowa w nowe miejsce w roku 1400 – właśnie po to, aby utworzyć miasto z prostokątnym rynkiem, regularną siatką ulic i takim też, jednolitym układem działek.

Jak zatem widzimy wszystkie trzy elementy lokacji miasta (prawny, gospodarczy i urbanistyczny) wykazują pewną stopniowalność, a to coraz bardziej skłania nas do postrzegania omawianego zjawiska nie jako kon-

---

<sup>95</sup> K. Pacuski, *Ciechanów średniowieczny na tle dziejów Mazowsza...*, art. cyt., s. 51.

<sup>96</sup> Tamże, s. 54. Zobacz także: Tenże, *Grody i kościoły grodowe Mazowsza północnego XI-XII wieku*, w: W. Graczyk i in. (red.), *Kościół, kultura, polityka w państwie pierwszych Piastów*, Warszawa-Ciechanów 2016, s. 225, przypis 49.

<sup>97</sup> Por. A. Kuncewicz, *Plany przeglądowe miast polskich*, seria pierwsza, Warszawa 1929, s. XIII.

kretnego momentu w historii, ale raczej jako pewnego procesu. W tym kontekście ciekawą, „etapową” teorię lokacji na Mazowszu zgłosił w roku 1964 Stanisław Russocki. W swoim artykule naukowym wszedł Russocki w polemikę z teorią Pazyry mówiącą o pierwszych i powtórnych lokacjach, skłaniając się raczej do uznania lokacji za proces, „rozbity na kilka rozdzielonych w czasie etapów”<sup>98</sup>. Jako pierwszy element procesu lokacji uznał Russocki akt ustanowienia urzędu wójta, zwany nadaniem wójtostwa. W przypadku wielu mazowieckich miast akt ten następował kilkanaście a nawet kilkadziesiąt lat wcześniej przed kolejnym aktem lokacyjnym, który to dopiero akt Russocki uznał w swojej rozprawie za właściwy i ostateczny. Zdaniem Russockiego, w przypadku lokacji mazowieckich, najpierw ustanawiano wójtostwo, wyodrębniając miejscowość prawnie i administracyjnie. Wraz z napływem osadników oraz rozwojem stanu mieszczańskiego, zaczęły powstawać instytucje stricte miejskie, konkurencyjne (jak już wspomniano przede wszystkim w zakresie władzy sądowniczej) wobec wójta. Dopiero wykształcenie się w pełni samorządowej instytucji – rady miejskiej z burmistrzem na czele, stawało się przyczyną wydania właściwego, jak twierdził Russocki, aktu lokacji – adresowanego już nie do wójta (tak jak akt nadania wójtostwa), ale do ogółu mieszczan – jako sprawujących sądownictwo w mieście za pomocą swoich organów (wśród których wójt również jest wymieniany, ale już nie jako jedyny)<sup>99</sup>.

Przykładów takich miast mazowieckich (z udokumentowanym ustanowieniem wójtostwa oraz późniejszym aktem lokacji adresowanym już do mieszczan) jest bardzo wiele. Russocki podał w swoim artykule: Ostrołękę (akt ustanowienia wójtostwa w 1373 r., zaś akt lokacji w 1427 r.), Łomżę (odpowiednio: 1400 r. i 1418 r.) oraz Radziłów (1454 r. i 1466 r.)<sup>100</sup>. Wraz z dalszymi badaniami, tego typu dowodów odnaleziono więcej, żeby wspomnieć chociażby Liw (1368 r. i 1421 r.) czy Zakroczym (1378 r. i 1422 r.)<sup>101</sup>. I wreszcie Stara Warszawa – przypadek chyba najbardziej „drastyczny” (w sensie rozciągłości czasowej). Jak pisze Russocki, w Starej Warszawie stwierdzono istnienie urzędu wójta już w 1337-38

---

<sup>98</sup> S. Russocki, *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu w XIV-XV wieku*, „Przegląd Historyczny”, Nr 55/2, 1964, s. 191.

<sup>99</sup> Tamże.

<sup>100</sup> Tamże, s. 190.

<sup>101</sup> J. Grabowski, *Recenzja książki „Dzieje Mazowsza do 1526 r.”* (red. A. Gieysztor, H. Samsonowicz), „Przegląd Historyczny”, Nr 89/1, 1998, przypisy na stronie 166.

roku, zaś właściwy akt lokacji pochodzi dopiero z 1413 roku. Pazyra uznał akt z 1413 roku za potwierdzenie wcześniejszego a zaginionego aktu lokacji Starej Warszawy, Russocki z kolei starał się wykazać, iż jest to podsumowanie całego procesu kształtowania się władz miejskich<sup>102</sup>. Już bowiem w dokumencie księcia Janusza I z 1376 r., zezwalającym mieszczanom warszawskim na budowę łaźni, stwierdzono w Warszawie istnienie rady miejskiej<sup>103</sup>. Z kolei w roku 1382 książę Janusz I nadał mieszczanom warszawskim wieś Solec „zgodnie z prawem niemieckim, zwanym chełmińskim, które nasze miasto Warszawa posiada oraz stosuje / *ius Theutunicum, quod Culmense dicitur, quo nostra ciuitas Warszeuia fruitur atque gaudet*”<sup>104</sup>. Jest to dokładnie takie samo sformułowanie, jakie padło w interesującym nas dokumencie dotyczącym Ciechanowa z 1375 roku. Podobieństw pomiędzy Warszawą a Ciechanowem jest w tym przypadku jednak więcej, gdyż sam akt lokacji Starej Warszawy z 1413 r. ma niemal identyczną konstrukcję, co akt lokacji Ciechanowa z 1400 roku – także adresowany jest do mieszczan i także nadaje im prawo do sądenia każdej sprawy zarówno większej, jak i mniejszej z wyłączeniem spod tego prawa szlachty oraz pospolitych rycerzy<sup>105</sup>.

Na marginesie dodajmy, iż identyczne sformułowania padają także w akcie lokacyjnym Wyszogrodu (z 1398 roku), który to akt, łącznie z nadaniem temu miastu łaźni, postrzygalni i wagi, jest w zasadzie identyczny z wystawionym dwa lata później (w Wyszogrodzie) aktem lokacyjnym dla Ciechanowa<sup>106</sup>.

Wracając do Warszawy, jak już wspomniano, zastanawiająca jest tak duża luka czasowa pomiędzy stwierdzeniem istnienia w mieście wójta a nadaniem prawa chełmińskiego w 1413 r., które to prawo Warszawa już posiadała i stosowała w roku 1382 (Ciechanów – odpowiednio w 1400 i 1375 r.). S. Russocki, powołując się na ustalenia K. Tymienieckiego, stwierdził iż początkowe nadania wójtostw ustanawiane były na zasadach ogólnego prawa miejskiego (*ius civile*), często bez wskazania czy chodzi o prawo niemieckie, nie mówiąc już o wyszczególnieniu rodzaju tego pra-

---

<sup>102</sup> S. Russocki, *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu...*, art. cyt., s. 193.

<sup>103</sup> T. Wierzbowski, *Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy, 1376-1772*, Warszawa 1913, nr 1, s. 1.

<sup>104</sup> Tamże, nr 4, s. 5.

<sup>105</sup> Tamże, nr 8, s. 9-12.

<sup>106</sup> KDKsM, Warszawa 1863, CXXXI (1398. Janusz, książę Mazowiecki nadaje prawo Chełmińskie miastu Wyszogrodowi), s. 126-127.



wa<sup>107</sup>. Także w późniejszym okresie, na co zwraca z kolei uwagę Pazyra określenie *ius civile* stosowano wymiennie z określeniem *ius Theutonicum* a nawet równocześnie obok siebie. Pazyra dopatruje się w określeniu *ius civile* pierwotnego, polskiego prawa miejskiego, które jednak na skutek popularności wzorców zachodnich, nawet jeśli gdzieś występowało, ostatecznie i tak było zastępowane prawem niemieckim<sup>108</sup>. Podsumowując swój wywód Russocki stwierdza, iż lokacja była procesem wieloetapowym, zaś nadanie pełnego prawa magdeburskiego lub chełmińskiego mogło być poprzedzone nadaniem zwykłego prawa miejskiego (*ius civile*), związanego z ustanowieniem wójtostwa. Do dalszych rozważań pozostawia Russocki charakter owego prawa, sugerując wręcz, że mogła być to odmiana prawa ziemskiego, zatem wyodrębnienie miejskiego okręgu sądowego nie niesłoby wówczas ze sobą jakichś szczególnych przywilejów dla miejscowej ludności a jedynie zmianę urzędnika feudalnego, odpowiedzialnego za sądownictwo<sup>109</sup>. Zdaniem Russockiego w nadaniach wójtostw na Mazowszu przeważnie nie mówiono o wprowadzeniu do miasta prawa niemieckiego, chociaż zdarzały się wyjątki, jak chociażby wspomniana przez niego Ostrołęka, gdzie wraz z nadaniem przez księcia Siemowita III wójtostwa w roku 1373 zapisano, iż „chcemy również poprzez ten przywilej by obecni mieszkańcy czyli mieszczanie w Ostrołęce, cieszyli się odtąd i naprzód korzystali z prawa niemieckiego, które zwie się chełmińskim, ze wszystkimi warunkami, punktami i klauzulami powyższego prawa. / *Volumus etiam per privilegium praesens quod incole seu oppidani in Ostralanka fruuntur amodo et deinceps gaudeant Iure Theutonico quod Culmense nuncupatur cum omnibus conditionibus, punctis et clausulis universis iuris Theutonico supradicti*”<sup>110</sup>. Nieco inna sytuacja wystąpiła z kolei w Bielsku, gdzie 26 stycznia 1373 r. przy okazji sprzedaży wójtostwa przez Siemowita III szlachetnemu Andrzejowi miasto zostało przeniesione na prawo chełmińskie, jakim rządził się wówczas Płock, zaś mieszczanie bielscy mieli odtąd płacić na rzecz księcia taki sam czynsz

---

<sup>107</sup> S. Russocki, *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu...*, art. cyt., s. 189 i 195. Por. K. Tymieniecki, *Zagadnienie początków miast w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, t. XXI, 1919, s. 319-345, przedruk w *Procesach twórczych formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Warszawa 1921, s. 3-31, oraz w *Pismach wybranych*, Warszawa 1966, s. 205-242.

<sup>108</sup> S. Pazyra, *Geneza i rozwój...*, dz. cyt., s. 185.

<sup>109</sup> S. Russocki, *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu...*, art. cyt., s. 194-195.

<sup>110</sup> MK 6, k. 196-196v.

ze swych ról, jak mieszczanie płocky<sup>111</sup>. Sprzedaż wójtostwa oznaczałaby, iż istniało ono wcześniej, na innych zasadach prawnych, zatem teza Russockiego o niepowiązaniu wójtostw bezpośrednio z prawem niemieckim mogłaby mieć rację bytu, ale chyba jednak nie w tym przypadku, gdyż w dokumencie stwierdzono, iż „...tenże Andrzej, wspomniane miasto lokuje i zbuduje zgodnie z prawem niemieckim, które będzie odtąd przeniesione i zmienione na prawo niemieckie, które zwie się chełmińskim... / ...*idem Andreas memoratam nostram civitatem locabit et extruet iure theutonico, quam eciam nos extunc transferimus et mutamus in ius theutonicum, quod Culmense vocatur...*”<sup>112</sup>. Nie można się również zgodzić z propozycją Russockiego jakoby dopiero drugi dokument, kierowany do mieszczan był tym właściwym, pierwotnym aktem lokacyjnym (w przypadku Bielska pochodzi on 1441 r.)<sup>113</sup>.

Podsumowując rozważania niniejszego rozdziału należy stwierdzić, iż w przypadku Mazowsza późne dokumenty lokacyjne, kierowane bezpośrednio do mieszczan i przyznające rozwiniętej już gminie miejskiej (reprezentowanej przez radę) uprawnienia sądowe (kosztem uprawnień wójta) należałoby raczej rozpatrywać w kategoriach ustanowienia (w sensie prawnym) samorządu miejskiego. Można by zatem, stosując pewien kompromis pomiędzy teorią Pazyry a teorią Russockiego, określić powyższe dokumenty mianem aktów lokacji miejskich II etapu, udzielanych dopiero w momencie wyodrębnienia się w pełni rozwiniętej samorządowej gminy miejskiej. Akty te nie tylko wznosiły wybrane ośrodki mazowieckie na poziom prawny zarezerwowany już tylko i wyłącznie dla miast, ale także i na wyższy poziom gospodarczy (dzięki ustanowieniu budynków użyteczności publicznej) a czasem również i urbanistyczny (jak w przypadku przeniesienia Ciechanowa na nowe miejsce i stworzenia miasta o regularnych blokach zabudowy). W tym kontekście akt lokacji miejskiej I etapu (a raczej lokacji wiejsko-miejskiej, gdyż był on analogiczny z ostateczną lokacją wiejską) oznaczałby ustanowienie wójtostwa wraz z nadaniem prawa chełmińskiego lub też samo nadanie miastu prawa chełmińskiego przy jakiejś innej okazji, co potwierdzają fragmenty z różnych XIV-

---

<sup>111</sup> S. M. Szacherska, *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. 1., Warszawa 1975, nr 42, s. 67-69.

<sup>112</sup> Tamże.

<sup>113</sup> KDKsM, Warszawa 1863, CLXXXVI (1441. Władysław, książę Mazowiecki nadaje prawo Chełmińskie miastu Bielsku), s. 203-204. Por. S. Russocki, *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu...*, art. cyt., s. 195.

wiecznych dokumentów, lokujących zarówno wsie jak i miasta a powołujących się na wzorce prawne: Warszawy – z 1382 r., Ciechanowa – z 1375 r., Płocka – z 1373 r., ale także i Rawy – z 1350 r.)<sup>114</sup>.

Odnosząc zaś dotychczasowe rozważania tylko do Ciechanowa, należy z całą stanowczością podkreślić, iż w roku 1375 miasto posiadało już prawo chełmińskie, zatem lokacja I etapu nastąpiła przed tą datą, zaś dokument z 1400 roku był lokacją II etapu, ustanawiającą w sensie prawnym w Ciechanowie (będącym już przecież miastem w 1375 r.) samorządową gminę miejską. Z kolei, jak wykazano w niniejszym rozdziale, sfera urbanistyczna nie musiała iść bezpośrednio w parze z pozostałymi sferami (prawną oraz gospodarczą) a w przypadku Ciechanowa zrealizowała się ona najpierw poprzez wprowadzenie prawa chełmińskiego w dotychczasowe, archaiczne struktury protomiejskie, związane z ośrodkiem grodowym, podgrodzem i osadą targową w rejonie obecnego skweru TON. Brak możliwości uporządkowania przestrzennego dotychczasowej zabudowy był zapewne jedną z przyczyn (obok budowy zamku) przeniesienia Ciechanowa w nowe miejsce w roku 1400. W wyniku owego przeniesienia powstało regularnie rozplanowane nowe miasto, połączone urbanistycznie z zamkiem, które to założenie, pomimo zniszczeń z okresu II wojny światowej, jest w znacznej mierze czytelne do dziś. Kwestia związana z czasem powstania Rynku Zielonego (obecny Plac Kościuszki) pozostaje, w świetle dotychczasowych rozważań, nierozstrzygnięta, zatem konieczne są dokładne badania archeologiczne, które ostatecznie ustalą pochodzenie tego placu.

Z kolei jako ważny argument za tezą dzielącą lokacje miast na lokacje I i II etapu, przytoczę raz jeszcze dokument z roku 1401, który potwierdza, iż tak właśnie rozumowano również w średniowieczu. Skoro jako wzorzec prawa chełmińskiego dla wsi Żarnowo wskazano pierwsze nadanie tego prawa dla Ciechanowa, oznacza to, iż akt z 1400 r. (przekazujący sądownictwo mieszczanom a nadawany wyłącznie miastom) był wtórny wobec aktu wspomnianego w 1375 r. (przekazującego sądownictwo wójtowi a nadawanemu zarówno miastom jak i wsiom). Zatem nadanie prawa chełmińskiego dla Ciechanowa z 1400 r. nie mogło już wów-

---

<sup>114</sup> W dokumencie Siemowita III dla Mikołaja z Milanowa skarbnika rawskiego z 14 II 1350 r. (NKDM, cz. II (1248-1355), Warszawa 1989, dok. 298.), można przeczytać, iż książę nadaje wieś Lochów (leżącą w ziemi rawskiej) iure Teutonico culmensi, quo civitas nostra Rawa fruitur. Por. J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich...*, dz. cyt. s. 153-154.

czas służyć jako wzorzec dla wsi, stąd chcąc zapewne uniknąć błędu wyraźnie wskazano, iż chodzi tutaj o nadanie wcześniejsze: *cum Jure Culmen quo tempe primere donacionis oppidum Cziechonovien gaudebat*<sup>115</sup>.



---

<sup>115</sup> MK 6, k. 104.